

Ks. Janusz Królikowski

SZEŚĆ GŁÓWNYCH PRAWD WIARY DOPOWIEDZENIE

Niedawny artykuł na temat sześciu głównych prawd wiary, ich genezy i ich przesłania („Teologia w Polsce” 15 [2021] nr 1, s. 7–34), który wzbudził słuszenie zainteresowanie, ponieważ dotyczy zagadnienia, z którym wszyscy zetknęli się bezpośrednio w czasie katechizacji, domaga się dopowiedzenia. Jego potrzeba wynika z tego, że wciąż nie znamy genezy tej formuły katechetycznej, a zarazem budzi ona niejednokrotnie zastrzeżenia, gdyż nie wiadomo, skąd się wzięła i kto jest jej autorem. Wydaje mi się, że sprawa posunęła się dość zasadniczo naprzód, gdyż można pokazać kontekst jej powstania i jej autora.

Otóż prowadząc dalsze poszukiwania dotyczące zagadnienia sześciu głównych prawd wiary, dochodzę do wniosku, że ich genezę trzeba związać z osobą i teologią Jana Gersona (1363–1429). Był on wnikliwym teologiem¹², ceniącym szczególnie św. Bonawenturę, poetą, kanonistą, aktywnym uczestnikiem prac nad reformą Kościoła w czasie soborów w Pizie i w Konstancji. To wszystko sprawiło, że otrzymał miano *doctor christianissimus*. W ramach swoich przemyśleń, działań i działalności pisarskiej w 1400 roku napisał dwa ważne listy *De reformatione theologiae (ad Bartholomeum)*, które wciąż zasługują na uwagę. W drugim liście, pośród zadań wyznaczanych ówczesnej teologii podkreślił z naciskiem:

Item forte expediret sicut olim tempore quarundam pestilentiarum Facultas Medicorum composuit tractatulum ad informandum singulos; ita fieret per Facultatem vel de mandato eius aliquis tractatulus super punctis principalibus nostrae Religionis, et specialiter de Praeceptis, ad instructionem simplicium, quibus nullus sermo aut raro fit, aut male fit¹³.

Gerson mówi w przytoczonym tekście o potrzebie opracowania na wydziale teologii albo przez jakiegoś jego delegata traktatu na temat „głównych punktów

¹² Po polsku mamy do dyspozycji: J. Gerson, *O teologii mistycznej*, tłum. M. Jakubowska, Kęty 2012.

¹³ J. Gerson, *Duae epistolae [...] de reformatione theologiae*, w: *Joannis Gersonii [...] Opera omnia novo ordine digesta [...]*, t. 1, Antverpiae 1706, kol. 124.

naszej religii”, a zwłaszcza „przykazań”. Potrzeba taka dyktowana jest przede wszystkim tym, że ludzie prości rzadko otrzymują odpowiednie pouczenie albo jest ono po prostu złe. Na pewno przemawia za tą propozycją doświadczenie teologiczne i katechetyczne Gersona, ale także czerpie wzór ze sposobu postępowania na wydziale medycyny, na którym w czasie dżumy opracowano zwarty traktat zawierający zasady postępowania w czasie epidemii, aby pomóc lekarzom w ich pracy. Chodzi więc o opracowanie syntezy doktrynalnej, która miałaby charakter pouczający, a zwłaszcza walor formacyjny.

Patrząc na propozycję Gersona, trzeba zwrócić uwagę na jej bezpośredni kontekst, zwłaszcza teologiczny, który był dogłębnie naznaczony panującym chaosem i obniżaniem się poziomu ogólnej wiedzy i świadomości religijnej. Warto sięgnąć do jego wypowiedzi, która dobrze ten kontekst charakteryzuje:

Po pierwsze, nie jest dobrze, by podejmowano tak powszechnie zagadnienia doktrynalne nieużyteczne, pozbawione owocu i mocy, ponieważ z ich przyczyny porzuca się potem zagadnienia użyteczne i konieczne do zbawienia. „Nie znają rzeczy koniecznych – mówi Seneka – ponieważ nauczyli się zbytecznych”¹⁴. Na drugim miejscu zostają przez nie zwiedzeni nie studenci, ponieważ uznają za teologów przede wszystkim tych, którzy zajmują się takimi zagadnieniami, lekceważąc Biblię i innych doktorów. Po trzecie, z tego powodu zmienia się pojęcia używane przez świętych ojców wbrew temu, co mówi Augustyn, że „w mówieniu powinniśmy być przywiązani do pewnej reguły” itd.¹⁵ Nie ma niczego, co szybciej niż to szkodziłoby nauce. Po czwarte, z tego powodu teologowie są ośmieszani przez inne wydziały. Są zatem nazywani fantastami i mówi się, że nie znają niewzruszonej prawdy dotyczącej moralności i Biblii. Po piąte, z tego powodu otwierają się liczne drogi prowadzące do błędów; tak mówiąc i zmieniając według swoich upodobań pojęcia, których inni doktorzy i nauczyciele nie rozumieją ani nie usiłują rozumieć, mówią rzeczy niewiarygodne i najbardziej absurdalne, które uznają za wywnioskowane z ich absurdalnych przypuszczeń. Po szóste, nie jest przez nich, ani wewnątrz, ani na zewnątrz, budowany Kościół i wiara. [...] Po siódme, są przez nich czynnie lub biernie gorszeni liczni teologowie. Jedni są bowiem nazywani przez nich nieokrzesanymi, a inni przeciwnie – są nazywani ciekawskimi lub fantastami¹⁶.

Ówczesna teologia nie wносиła więc wiele ani w życie Kościoła, ani w życie poszczególnych wierzących. W wyszukanych spekulacjach, w których celowała scholastyka w wydaniu skotystów, graniczących niejednokrotnie po prostu

¹⁴ Seneka, *Epistula* 88, 37: „Non discentes necessaria quia supervacua didicerunt” (tutaj: „Nesciunt necessaria quia supervacua didicerunt”).

¹⁵ Augustyn, *De civitate Dei* 10, 23: PL 41, 300: „Nobis ad certam regulam loqui fas est”.

¹⁶ J. Gerson, *Duae epistolae*..., kol. 122.

z fantazją, ulegały rozmyciu chrześcijańskie zasady wiary i obyczaju. W związku z tą sytuacją Gerson realistycznie wskazał na potrzebę powrotu do podstaw, czyli do „głównych punktów wiary”. Ta sama potrzeba narzucała się w nauczaniu katechetycznym, które było – jak zaznaczył w przytoczonej wypowiedzi – „albo rzadkie, albo złe”. Zachodziła pilna potrzeba powrotu do tego, co istotne, i takiego powrót domaga się Gerson w swojej propozycji.

Nie udało się ustalić, czy Gerson zaproponował konkretną formułę głównych punktów wiary. Biorąc jednak pod uwagę, że w swoich traktatach zatrzymuje się na zagadnieniach najbardziej zasadniczych, bezpośrednio nawiązujących do wyznania wiary, do sakramentów, do przykazań, można wnioskować, że sformułowany postulat był mu zawsze bliski i kształtował jego teologię. Owszem, Gerson uległ duchowi epoki w podejmowaniu kwestii dotyczących moralności, które naznaczone są wieloma spekulatywnymi rozróżnieniami, często oddalającymi od istoty stawianych problemów. Na podejmowanie zagadnień najbardziej podstawowych przez Gersona miała niewątpliwie wpływ teologia św. Bonawentury, która cieszyła się jego szczególnym uznaniem.

Pozostaje jednak bardzo podstawowym faktem, że Gerson jasno formułuje potrzebę opierania się w nauczaniu, zwłaszcza formacyjnym i katechetycznym, na podstawowych punktach wiary jako najbardziej owocnych i kształtujących wiarę i życie Kościoła. Idea głównych prawd wiary wyrastająca w kontekście głębokiego zamętu doktrynalnego i obyczajowego może być jak najbardziej inspirująca także dla naszych czasów, których sytuacja jest bardzo podobna do sytuacji na początku XV wieku, kiedy żył i działał Jan Gerson.